

Szwarc, Andrzej

"Die Aussenpolitik der Österreichischen Monarchie 1871-1877", Istvan Diószegi, Budapest 1985 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 78/2, 348-350

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

wagę do wskaźników liczbowych, choć naturalnie porusza też liczne problemy niewymierne, lub częściowo tylko możliwe do ujęcia liczbowego. Liczne, przejrzyste skomponowane tabele są mocną stroną tej pracy. Książkę uzupełnia indeks osobowy.

H. G.

I. I. Żarkuckij, *Razwitijs promyszlenosti i torgowli w lewobierieżnych rajonach moldawskiego Podniestrowia w porieformiennij period (1861—1905 gg)*, Izdatielstwo „Sztinca”, Kisziniew 1985, s. 163.

Część Mołdawii, usytuowana na lewym brzegu Dniestr, została przyłączona do Rosji, w końcu XVIII wieku i wchodziła administracyjnie w skład gubernii chersońskiej i podolskiej. W historii tego regionu pozostaje nadal wiele zagadnień zbadanych tylko fragmentarycznie, bądź czekających dopiero na zbadanie. Omawiana praca po raz pierwszy w radzieckiej historiografii podejmuje analizę problemów, związanych z gospodarką lewobrzeżnej części Mołdawii. Ramy chronologiczne monografii uzasadnione są z jednej strony reformą chłopską z r. 1861, a z drugiej początkiem rewolucji 1905 r. Jeśli chodzi o zasięg terytorialny pracy, to autor obejmuje badaniem w zasadzie lewobrzeżną część obecnej Republiki Mołdawskiej. Odmierna przynależność administracyjna tych terenów w badanym przezeń okresie stwarzała pewne trudności w zgromadzeniu źródeł, a głównie danych statystycznych. Żarkuckij zebrał bardzo bogaty materiał i wykorzystał źródła różnego typu, co pozwoliło na dokładną analizę prezentowanych w pracy problemów.

Autor prezentuje genezę i rozwój przemysłu, proces jego kapitalizacji, główne etapy powstawania miejscowego proletariatu, analizuje ekonomiczne położenie robotników, rozpatruje kwestie związane z rozwojem handlu wewnętrznego, ukazuje ewolucję wymiany towarowej między badanym terytorium a rynkiem ogólnorosyjskim i zagranicznym. Handel jest swoistym miernikiem poziomu wzrostu gospodarki. Pogłębienie handlowych związków badanego terytorium z rynkiem ogólnorosyjskim i światowym przyczyniło się w sposób znaczący do rozwoju gospodarczego lewobrzeżnej części Mołdawii. Dlatego też autor poświęcił wiele uwagi problemom związanym z wszelkimi formami wymiany towarowej. Na uwagę zasługuje przede wszystkim gruntowna analiza funkcjonowania rynku wewnętrznego. Żarkuckij prześledził rozwój różnych form funkcjonowania tego rynku (np. jarmarki, bazy) i ukazał zmiany w asortymencie towarów oferowanych do sprzedaży. Rozszerzenie asortymentu towarów wiąże autor nie tylko z rozwojem miejscowej wytwórczości, ale także z pogłębieniem wymiany towarowej z rynkiem ogólnorosyjskim.

Doskonałym uzupełnieniem wywodów autora są liczne tabele i wykresy. Praca zakończona jest streszczeniem w języku francuskim, brak natomiast oddzielnie zamieszczonej bibliografii i map.

H. G.

Istvan Diószegi, *Die Aussenpolitik der Österreichisch-Ungarischen Monarchie 1871—1877*, Akadémiai Kiadó, Budapest 1985, s. 365.

Istvan Diószegi jest autorem gruntownego studium o polityce Austro-Węgier w okresie wojny francusko-pruskiej (wydanego po węgiersku w 1965 r., zaś w wersji niemieckiej pt. *Österreich-Ungarn und der französisch-preussische Krieg 1870—1871* w dziewięć lat później). Niniejsza książka jest jego kontynuacją; jak wynika z przedmowy autor przewiduje ciąg dalszy, nie informuje jednak o granicach chronologicznych planowanego trzeciego tomu. Nasuwa się więc porównanie z pracami Henryka Wereszyckiego o sojuszu trzech cesarzy. Obaj

historycy piszą o tych samych mniej więcej latach i wydarzeniach; obaj korzystali w pierwszym rzędzie z archiwaliów wiedeńskich. Diószegi umieścił w obszernej bibliografii dwie z prac Wereszyckiego, choć w tekście i przypisach brak śladów ich lektury — z wyjątkiem powołania się na jedną z nich dla wsparcia mało odkrywczego stwierdzenia, że Polacy byli równocześnie antyrosyjscy i antyniemieccy.

Inny jest oczywiście punkt wyjścia obu historyków. Autora niniejszej książki interesuje nie polityka europejska widziana w kontekście sprawy polskiej, lecz całokształt koncepcji dyplomatycznych i konkretnych posunięć monarchii naddunajskiej na arenie międzynarodowej. Ale praca Diószegiego nie jest wyłącznie tradycyjną rekonstrukcją gry dyplomatycznej; jedną trzecią jej objętości zajmuje rozbudowany rozdział VIII („Die nationalen Bestrebungen und die Aussenpolitik des Habsburgerreiches”) w którym przedstawia się — w sposób szkicowy i chyba nieco uproszczony — aspiracje narodowe austro-węgierskich poddanych i ich wpływ na politykę Wiednia i Budapesztu w dobie kryzysu wschodniego lat siedemdziesiątych XIX w. Wpływ ten był zresztą minimalny; autor konkluduje efektownie: „Monarchia nie poszła z Rosją — jak chcieli Czesi; nie zwróciła swego oręża przeciwko Rosji — jak żądali Węgrzy; nie stanęła także na stanowisku biernego wyczekiwania — co odpowiadałoby życzeniom Niemców austriackich” (s. 300). W ówczesnej postawie państwa Habsburgów dopatruje się Diószegi przejawów tradycyjnej polityki dynastycznej, czego dowodem była okupacja Bośni i Hercegowiny.

Książka mówi na ogół o sprawach nieźle znanych; chcąc ją wzbogacić użyczono głosu źródłom. Obszernie cytuje się raporty dyplomatyczne i korespondencję, przeanalizowane zostały rozliczne memoriały, w tym także nie związane z bieżącą akcją polityczną. Nader drobiazgowo przedstawiono okoliczności zawarcia tajnej konwencji z Rosją 15 stycznia 1877 r. Autor wyeksponował tu m.in. źródła proveniencji wojskowej, zaś jako aneks dołączył dwa protokoły narad sztabowych z udziałem Franciszka Józefa. Wynika z nich jednak niezbyt wiele: dosyć wczesne przygotowanie planów okupacyjnych, obecność kilku wersji pokierowania wysiłkiem zbrojnym państwa w razie poważniejszego konfliktu. Pod uwagę brano również starcie z Rosją, zaś odnośne plany pochodziły jeszcze z wcześniejszego okresu napiętych stosunków między Petersburgiem i Wiedniem. Z przytoczonego materiału trudno natomiast wywnioskować, na ile Austro-Węgry miały świadomość swej słabości militarnej i w jakiej mierze odbijało się to na ich polityce zagranicznej.

Niewiele miejsca poświęcił autor kluczowemu problemowi stosunków Wiednia z Berlinem — uwagi na ten temat rozproszone są po całym tomie, podczas gdy np. kontakty z Londynem w obliczu kryzysu bałkańskiego omówiono w osobnym rozdziale. Stosunki z innymi państwami wzmiankowane są ubocznie. Wydaje się zatem, że tytuł sformułowany został zbyt szeroko. Monografia polityki zagranicznej jednego z mocarstw europejskich powinna mieć charakter systematycznego przeglądu; mogłaby też zawierać uwagi o organizacji służby dyplomatycznej, jej składzie personalnym itd.

Najważniejszym osiągnięciem heurystycznym autora było dotarcie do moskiewskiego Archiwum Polityki Zagranicznej Rosji. Diószegi przerobił wszystkie pisma ekspediowane do Petersburga przez rosyjskiego posła w Wiedniu, Eugeniusza Nowikowa. Świadczą one o dosyć konsekwentnym dążeniu do współdziałania obu państw. Znalazło się w nich kilka drobnych poloników. Oto np. w 1875 r. gdy Alfred Potocki został namiestnikiem Galicji, Nowikow uspokajając swą centralę dopatrującą się w tym wzroście wpływów Polaków charakteryzował Potockiego jako zwolennika współpracy rosyjsko-austriackiej i swego godnego zaufania informatora (s. 288 i przyp. 35 na s. 311). Z kolei w raporcie z lipca 1877 w kontekście wieści o polskim legionie w Turcji i galicyjskich konspiracjach, rosyjski dyplomata przytaczał opinie namiestnika zmierzające do zbagatelizowania całej sprawy. Potocki miał się wówczas wyrazić, że jest to tylko chwilowa ekscytacja wojną; zresztą wszyscy, którzy cokolwiek posiadają: chłopci, Żydzi i wielcy właściciele ziemscy (w tej właśnie kolejności!) są przeciwni wszelkim antyrosyjskim ruchawkom, zaś nastroje podgrzewa „warstwa społeczna stanowiąca inteligencję: inżynierowie, adwokaci, drobni urzędnicy sądowi, wszystkie zdeklasowane indywidua

nie mające nic do stracenia" (s. 316 n., przyp. 228). Wszystko to raz jeszcze świadczy o postawie hr. Alfreda, właściciela znacznych dóbr za kordonem rosyjskim, znanej skądinąd polskiej historiografii.

Ogólna orientacja autora w sprawach polskich bierze się na ogół z niemieckiego wydania „Dziejów polskiej myśli politycznej” Włhelma Feldmana (choć w wykazie wykorzystanych tytułów prasowych znalazł się i „Czas”). Diószegi dostrzega niemal wyłącznie konserwatystów: półgębkiem wspomina o demokratkach i ich aspiracjach; w indeksie osobowym brak Adama Sapięhy i Butler-Johnstona (nb. narracja urywa się jesienią 1877 r.). Nie sposób jednak czynić autorowi zarzutów, że pomija poczynania, których minimalnego znaczenia nie ukrywa także rodzima literatura przedmiotu. W sumie książka potwierdza pośrednio opinię o znikomej roli kwestii polskiej w polityce mocarstw europejskich w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX w.

A. S.

Stanisław Paliński. *Ze wspomnień wygnañca*. oprac. Feliks Tych. Wydawnictwo Literackie. Kraków - Wrocław 1986. s. 199. ilustr.

Stanisław Paliński (1874-1921) był robotnikiem w drugim pokoleniu: po nauce w szkole rzemieślniczej w Warszawie pracował od wczesnej młodości w warsztatach mechanicznych na Solcu wchodząc jednocześnie w krąg konspiracji socjalistycznej. Był kolejno członkiem Związku Robotników Polskich i SDKP, w której zajął mimo 19 zaledwie lat życia ważną pozycję. Aresztowany u schyłku 1893 r. spędził przeszło trzy lata w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej i na Pawiaku, następnie zaś został skazany w trybie administracyjnym na 10-letnie zesłanie. Karę odbywał w skrajnie trudnych warunkach w Sriednie-Kołymsku: Jego pamiętnik dotyczy w przeważającej części właśnie pobytu na Syberii. Już w 1902 r. zakończył się on brawurową ucieczką. Paliński po przewędrowaniu całej Rosji przedostał się do Galicji, gdzie przez pewien czas pracował jako ślusarz włączając się też do prac lwowskiej organizacji PPS. Parę lat przebywał w Szwajcarii współpracując m.in. jako technik z Ignacym Mościckim. W latach rewolucji 1905-1907 wyjeżdżał nielegalnie do zaboru rosyjskiego. Z kolei spędził kilka lat na emigracji w Brazylii, by w latach rewolucji październikowej znaleźć się ponownie w Rosji. Ostatecznie przeniósł się jednak do odrodzonej Polski, gdzie niebawem zmarł.

Należy żałować, że Paliński opisał tylko fragment swego wyjątkowo bogatego życia. W jego pamiętniku, wydrukowanym po raz pierwszy na łamach socjalistycznego „Przedświtu” już w 1902 r., znalazły się cenne informacje, zwłaszcza o stosunkach z zesłanymi rewolucjonistami polskimi i rosyjskimi (np. wiadomości o ostatnim okresie życia Ludwika Janowicza). Wartość spisanych na bieżąco wspomnień tkwi jednak nie tyle w ich warstwie faktograficznej, co w znakomitym odzwierciedleniu mentalności młodego socjalisty wywodzącego się z nie-inteligenckiego środowiska. Jego postawa na wygnaniu opierała się na niepisanym kodeksie postępowania przeciwników caratu, który przewidywał m.in. pomoc współwzięniom bez względu na ich narodowość i przekonania polityczne oraz solidarność w obliczu prześladowań.

Feliks Tych opatrzył pamiętnik przedmową, w której zrekonstruował losy Palińskiego i jego tekstu. Dołączył też jako aneks jego list o Ludwiku Janowiczu znajdujący się w zespole Archiwum PPS w CA KC PZPR. W komentarzu wydawcy (szkoda skądinąd, że niezbyt rozbudowanym) wykorzystano m.in. wspomnienia działaczy rosyjskiego ruchu robotniczego, współtowarzyszy autora na zesłaniu.

A. S.